

Od redakcji

Rok 2011 był okresem istotnych zmian organizacyjnych. Z końcem lutego przestał istnieć, w swojej dotychczasowej strukturze Ośrodek Ochrony Zbiorów Publicznych, a z dniem 1 marca 2011 roku wśród instytucji kultury pojawił się Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów. Cały 23-letni dorobek Ośrodka związany z ochroną i bezpieczeństwem zbiorów i zabytków został włączony do Instytutu w całości. Przekształcenie nastąpiło bardzo płynnie i nie spowodowało zakłócenia w dotychczasowym trybie pracy. Przyjęty na rok 2011 plan pracy został zrealizowany.

Analizując ostatnie 12 miesięcy pod kątem zagrożenia zabytków pożarem i przestępczością, jak również podsumowując główne zadania z zakresu szeroko pojętej prewencji (dokładnie zostało to opisane w tekście *Zagrożenie – ochrona – bezpieczeństwo zabytków i zbiorów w roku 2011*) należy stwierdzić, że ostatnie 12 miesięcy na pewno należało do lepszych okresów ostatnich 5 lat. Nie obyło się oczywiście bez zdarzeń, o których było głośno – pożar w zabytkowym klasztorze i kościele w Alwerni czy kradzież pierścienia kardynała Stefana Wyszyńskiego z wystawy w katedrze w Gnieźnie – ale na szczęście były to tylko incydentalne zdarzenia. Rok 2011 to przede wszystkim rok wielu odzyskanych zabytków. Było ich na tyle dużo, że ostatni numer „Cenne, Bez-cenne/Utracone” został w większości im poświęcony. Podsumowanie roku to również czas na wskazanie głównych kierunków działań na przyszłość.

Po raz pierwszy zdecydowaliśmy się na wydanie rocznego *Katalogu strat* w innej niż dotychczas przyjętej formule, tj. na płycie CD. Na podjęcie takiej decyzji miały wpływ zarówno czynniki ekonomiczne, jak i bardzo praktyczne. Dotychczasowe klasyczne wydania ograniczały zarówno możliwości przedstawiania większych tekstów, jak i publikacji zdjęć w większej liczbie i rozmiarach. Nośnik w postaci płyty CD i przyjęcie powszechnie dostępnego formatu zapisu PDF pozwala nam na przedstawienie materiałów o znacznie większej objętości. Powszechnie stosowanie przenośnych komputerów, rozwijający się bardzo dynamicznie rynek tabletów i czytników publikacji elektronicznych utwierdził nas w przyjętym kierunku działania. Zwolennicy posługiwania się papierem mogą w każdej chwili wydrukować teksty czy ich fragmenty, które są dla nich interesującymi. Wspólnie z redaktorką prowadzącą Barbarą Kobielską mamy nadzieję, że ta nowa forma wydawnictwa znajdzie przychyłność naszych Czytelników.

Piotr Ogrodzki
redaktor naczelny
„Cenne, Bez-cenne/Utracone”